

Iglica Pałacu Kultury i Nauki będzie miała 45 m wysokości

WARSZAWA (obs. wł.). — Na budowę Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina nadeszły niedawno elementy konstrukcyjne stalowej iglicy, która ozdobi wkrótce najwyższą kondygnację gmachu. Iglica składa się z kilkunastu elementów o łącznej wysokości 45 metrów.

13 bm. przystąpiono do czyszczenia poszczególnych elementów przy pomocy specjalnych przyrządów. Wstępne prace, które tu rozpoczęto, mają na celu oczyszczenie konstrukcji iglicy, a następnie ocynkowanie jej i obłożenie płytkami szklanymi o złotym kolorze. W szkielet iglicy wmontowane będą dwie stalowe kule, jedna z nich większa — o wadze 1.200 kilogramów, druga mniejsza u

szczytu iglicy. Obydwie pokryte zostaną podobnie jak i inne części konstrukcji szklanymi płytkami.

Montaż całej iglicy rozpocznie się na wysokości ponad 170 metrów, tj. na jednej z ostatnich kondygnacji, a następnie iglica przy pomocy dźwigu uniesiona zostanie i zmontowana na szczycie gmachu.

Radziecy budowniczowie Pałacu realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej zmontowali w ostatnich dniach konstrukcje dalszych kilku kondygnacji. Obecnie roboty prowadzone są na wysokości 160 metrów, przy budowie 42 kondygnacji. (j. s.)

Uchwała Prezydium Rządu o wprowadzeniu dodatkowych zamienników przy obowiązkowych dostawach zbóż

(a) W ostatnich dniach Prezydium Rządu podjęło uchwałę o wprowadzeniu dodatkowych zamienników przy obowiązkowych dostawach zbóż.

Uchwała przewiduje, że gospodarstwa rolne zobowiązane do dostaw zbóż, mogą dostarczać w określonym celu zamienniki, zamiast zboża inne produkty rolne: fasolę, groch, proso, grykę, kukurydzę oraz nasiona roślin: seradeli, łubinu, wyki, peluszi itp.

Poza tym niektóre gospodarstwa rolne o silnie rozwiniętej hodowli, a równocześnie stosunkowo mniej rozwiniętej produkcji roślinnej lub posiadające słabsze niż w roku ubiegłym

zbiory, będą mogły wykonać częściowo swe zobowiązania w zakresie dostaw obowiązkowych zbóż — produktami hodowlanymi, takimi jak trzoda chlewna i mleko, pod warunkiem wykonania obowiązkowych dostaw w tych produktach.

Zezwolenia na wykonanie obowiązkowych dostaw zbóż częściowo w trzodzie chlewniej lub mleku wydają prezydium gminnych rad narodowych na uzasadnione wnioski zainteresowanych.

Poprzez rozszerzenie ilości zamienników przyjmowanych za zboże, Rząd stwarza ułatwienia w wykonaniu obowiązkowych dostaw. (PAP)

Ambasador Menon opuścił Polskę

(f) 13 bm. opuścił Warszawę udając się do Moskwy Ambasador Republiki Hinduskiej w Moskwie K. P. S. Menon, który bawił w Polsce w związku z otwarciem wystawy sztuki hinduskiej. Ambasadora Menona żegnali na lotnisku Sekretarz Generalny KWZ Ambasador J. K. Wende i Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ — E. Barłot. (PAP)

Premier Nehru piętnuje próby anulowania układu rozejmowego przez lysinmanowców

(f) PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin powołując się na informacje z Bombaju, oświadczyła, że „widocznie istnieje świadoma próba anulowania układu rozejmowego”. Potępił on pewne „grupy” w obozach dla jeńców, które stosują przemoc wobec jeńców i przeszkadzają ich repatriacji. Znaczną liczbą jeńców — podkreślił Nehru — usiłowała znaleźć obronę u komisji repatriacyjnej państw neutralnych, obrone przed tymi grupami, które groziły im przemocą i śmiercią, jeżeli postanowią oni wystąpić przed komisją.

Nehru podkreślił, że próba przeszkodzenia w nawiązaniu kontaktu z komisją repatriacyjną państw neutralnych jest sprzeczna z duchem układu rozejmowego i konwencji genewskiej. „Komisji, która chciała porozumieć się z jeńcami, powiedział Nehru — przeszkodzone w tym”.

„Istnieje podejrzenie — kontynuował Nehru — że rząd południowo-koreański zamierza przeszkadzać działalności komisji w ciągu 90 dni, a następnie oświadczyć, że termin minął i nic więcej nie można zrobić. Taką taktykę stosowano jeszcze zanim wojska hinduskie skierowane zostały do Korei, a mianowicie wtedy, gdy wbrew

w warunkach układu rozejmowego władze południowo-koreańskie „zwolnily” przeszło 20.000 jeńców. Jeżeli w ten sam sposób władze południowo-koreańskie postępować będą wobec wszystkich jeńców, wówczas przed jeńcami nie będzie już stał problem wyboru i cała sprawa się skończy”.

„Próba rządu południowo-koreańskiego anulowania układu rozejmowego — oświadczył Nehru — jest sprzeczna z zapewnieniami dowódcy ONZ. Dlatego też nasuwają się podejrzenia z powodu odrzucania budowy pomieszczeń dla przeprowadzenia pracy wyjaśniającej. Jeżeli 41 dni z ustalonych 90 dni poświęconych będzie budowie tych pomieszczeń i okres ten nie zostanie przedłużony, wówczas pozostanie tylko 49 dni na pracę wyjaśniającą, którą trudno byłoby przeprowadzić nawet w ciągu 90 dni”.

Następnie Nehru oświadczył: „Ponieważ istnieje tak wiele nieporozumień, dowódcy ONZ i kraje stojące za nim powinny złożyć odpowiednie oświadczenie i dać gwarancje komisji repatriacyjnej państw neutralnych oraz wojskom hinduskim. Jeżeli rząd południowo-koreański będzie w dalszym ciągu stosował groźby i jeżeli nie zostanie zwołana konferencja polityczna, okaże się, że znajdziemy się z powrotem w sytuacji, jaka istniała przed zawarciem rozejmu”.

Chłopi francuscy demonstrują przeciw rządowej polityce nędzy

(f) PARYŻ (PAP). W poniedziałek 12 października odbyły się w departamentach centralnej Francji manifestacje chłopów przeciw rządowej polityce nędzy i upadku gospodarstwa francuskiego. Mimo mobilizacji policji i gwardii ruchomej, chłopowie wzniesli na drogach barykady. Merowie licznych miejscowości odbyli strajk administracyjny.

W Mans odbyło się zebranie delegatów organizacji rolniczych 10 departamentów zachodnich. Delegaci wyrazili so-

lidarność z walką chłopów departamentów centralnych.

PARYŻ (PAP). We wtorek po południu otwarta została zwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego. Według zgodnych przewidywań, jest rzeczą mało prawdopodobną, aby rząd zdołał przeciwstawić się umieszczeniu na porządku dziennym dyskusji nad interpelacją w sprawie polityki w dziedzinie rolnictwa. 26 interpelacji, złożonych w tej sprawie, pochodzi od prawie wszystkich grupowań politycznych.

Dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiego Października

Wieś pracująca podejmuje zobowiązania

Uroczyste masówki w gromadach, spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach i POM-ach

Wraz z klasą robotniczą do czynu dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej staje wieś polska.

W gromadach, spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach rolnych, ośrodkach maszynowych odbywają się uroczyste zebrania, na których dla uczczenia wielkiej rocznicy, dla zadokumentowania miłości do Kraju Rad, dla podniesienia woli umacniania ludowej Ojczyzny chłopów, robotników rolni, traktorzystów, podejmują liczne, cenne zobowiązania. Obok zobowiązań produkcyjnych chłopów gospodarujący indywidualnie i spółdzielcy postanawiają przede wszystkim przyspieszyć wykonanie obowiązkowych dostaw.

Wiele zobowiązań podjęli już chłopcy, gospodarujący indywidualnie.

Pierwsza spośród gromad woj. bydgoskiego na apel Fabryki Maszyn Rolniczych „Urania” w Grudziądzu, odpowiedziała podjęciem zobowiązań październikowych gromada Gumnice w pow. bydgoskim.

Chłopi z Gumnice postanowili ukończyć wykopki buraków cukrowych do 16 bm, a po uprzągnięciu buraków na swoich polach pomóc miejscowemu PGR.

„Cenne są zobowiązania chłopów z Gumnice dotyczące realizacji obowiązkowych dostaw. Zobowiązali się oni wykonać w całości plan dostaw zboża do dnia 17 bm, a ziem-

niaków do 14 bm, plan dostaw żywności przekroczyć o 100 proc., plan dostaw mleka przekroczyć o 50 proc. oraz uregulować w całości podatek gruntowy do dnia 31 bm.

W woj. zielonogórskim cenne zobowiązania październikowe podjęli m. in. chłopcy gromady Głęboczek w pow. Strzelce Krajeńskie. Zobowiązali się oni na zebraniu koła gromadzkiego ZSCh, zakończyć dostawę zboża i ziemniaków do 20 bm. Do tego czasu spłaca oni też w całości podatek gruntowy.

Poza tym chłopcy gromady Głęboczek postanowili zakończyć prace siewne i wykopkowe do 17 bm.

Podobne zobowiązania podjęło już wiele gromad w woj. szczecińskim — między in. chłopcy z Przybiernowa w pow. Gryfice i z Klasztorne w pow. Choszczno.

Do czynu październikowego stają chłopcy spółdzielni w różnych województwach kraju. Na Opolszczyźnie pierwszy podjęli zobowiązanie dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lasocicach pow. Nysa.

Postanowili oni m. in. zakończyć wykopki ziemniaków do 15 bm, wywiązać się z obowiązków wobec państwa w zbo-

żu, ziemniakach i mleku do 15 bm, a do 11 listopada br. zakończyć orki przedzimowe. Podejmując zobowiązania członkowie spółdzielni wezwali do uczczenia czynem rocznicy Rewolucji Październikowej wszystkie spółdzielnie produkcyjne Opolszczyzny.

W woj. bydgoskim pierwszy spośród spółdzielców do czynu październikowego stanęli m. in. członkowie spółdzielni produkcyjnej „Pokój” w grom. Lubin, pow. Mogiła.

Wiele poważnych zobowiązań podjęły załogi PGR-ów. W woj. łódzkim szczególnie cenne jest zobowiązanie załogi PGR — Łucmierz.

Robotnicy z brigady polowej Arenta postanowili wykopać buraków cukrowych i pastewnych zakończyć na 10 dni przed ustalonym terminem. Do 22 bm. zakiszone zostaną w dolach siłosowych wszystkie liście buraczane, zielonki z popłonów oraz 2500 q ziemniaków. Orki przedzimowe na obszarze 152 ha brigada Arenta przeprowadzi do 10 listopada br.

Jednym z pierwszych w kraju ośrodków maszynowych, których załogi przystąpiły do czynu październikowego, jest POM w Grodkowie na Opolszczyźnie.

Traktorzyści tego POM-u zobowiązali się przekraczać dzienne normy o 0,5 ha, co pozwoli

skrócić czas przeprowadzania orki zimowych o 10 dni. Wszystkie orki zimowe wykonane będą z pogłębiaczem.

Poprzez należytą konserwację oraz opiekę nad ciągnikami i sprzętem traktorzyści przedłużą okres międzyremontowy ciągników przeciętnie do 1900 godzin.

Pracownicy warsztatów postanowili poprzez systematyczne przekraczanie norm dziennych przyspieszyć remont ciągników i sprzętu potrzebnego do wiosennej akcji siewnej tak, aby prace remontowe zostały zakończone do dnia 5 lutego 1954 r.

50 tys. włóknarzy łódzkich podjęło zobowiązania

Do czynu październikowego stanęło już w zakładach przemysłu włókienniczego Łodzi i woj. łódzkiego około 50 tys. przędzalników, tkaczy, wykończalników oraz mistrzów, techników i inżynierów.

Cenne jest m. in. zobowiązanie wielotysięcznej załogi Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Przędzalnicy tych wielkich zakładów postanowili dać 271.858 kg przędzy ponad plan roczny, tkacze mają przekroczyć plan roczny o 319 433 m tkanin, wykończalnicy Pabianickich Zakładów zobowiązali się dać o 1 437 700 metrów więcej tkanin wykończonych niż przewidywał plan roczny.

Park maszynowy warsztatu mechaniczno - remontowego wzohagół się w tych dniach o nową, wielką obrabiarkę. Waga tego nowoczesnego agregatu, wyprodukowanego w ZSRR — przewyższa 49 ton. (PAP)

Urządzenia walcowni blachy dla Nowej Huty z ZSRR

(f) Realizując konsekwentnie zasadę przedterminowych dostaw dla Kombinat Nowa Huta, przemysł radziecki nadsyła już transporty części i urządzeń do walcowni blachy. Budowę tego wielkiego obiektu, który dostarczy nam tysiące ton blachy, niezbędnej m. in. do wy-

robu artykułów codziennego użytku, nowohuckie załogi rozpoczęły 1 października br.

W ostatnim czasie nadeszły do walcowni blachy Nowej Huty ze Związku Radzieckiego róż-

ne części, ważące ponad 60 ton.

Obok części do budowy walcowni blachy, przemysł radziecki nadsyła ostatnio duże transporty urządzeń dla rejonu skopowni, gdzie prowadzone są roboty montażowe.

żne części, ważące ponad 60 ton.

Obok części do budowy walcowni blachy, przemysł radziecki nadsyła ostatnio duże transporty urządzeń dla rejonu skopowni, gdzie prowadzone są roboty montażowe.

0 pełne i terminowe wykonanie dostaw

Dwie gminy jednego powiatu

WROCLAW (Kor. wł.). W realizacji obowiązkowych dostaw zboża przodującą w pow. Kłodzki chłopcy z gminy Szczytna Śląska. W gminie tej gromady: Złotno i Bobrowniki w pełni wykonały plany dostaw zboża, ziemniaków i mleka; plan dostaw żywności zrealizowały ponad 90 proc., oraz spłaciły już prawie wszystkie podatki.

O tym, że gmina Szczytna przoduje w powiecie, zadeklarowała przede wszystkim postawa aktywów. Nie ma dziś w całej gminie Szczytna ani jednego członka partii, radnego, soltysa czy aktywisty ZSCh, który by nie wywiązał się w pełni z obowiązków wobec państwa.

Przed terminem wykonała swój plan dostaw zboża spółdzielnia produkcyjna „Pionier” w Szczytnie.

Mając znajomość sytuacji w terenie, aktyw z gminy Szczytna mógł np. skutecznie rozwinąć propagandę pogładową, której powodzenie zależy przede wszystkim od jej ofensywności i aktualności.

Oto jeden z przykładów. Uporczywie zwrócił się do dostawcy zboża Jan Gajczak i Antoryn Maciejewski z gromady Szczytna. Wywieszenie ich karykatur z dowcipnie zredagowanym tekstem przyniosło zamierzony skutek. Po paru dniach obywateli, legitymujących się kwitami świadczącymi o wykonaniu planów dostaw zboża, zwrócili się o zdjęcie karykatur.

Są, rzecz jasna i tacy w gminie Szczytna, w stosunku do których ani perswazja, ani publiczna krytyka nie odnoszą skutku. Wtedy Prezydium GRN nie waha się z zastosowaniem sankcji karnych. Na publicznej rozprawie ukarany został Krzywicki. Krawczykowski i Kłowski wystarczająco np. otrzymanie wezwania na rozprawę. W przeddzień rozprawy dostarczyli zboże do punktu skupu.

Zupełnie inaczej niż w Szczytnie przebiegają dostawy w gminie Kłodzko. Gmina ta ma największe zaległości w powiecie.

W promadzie Jaskowa Dolna, na 158 zobowiązanych, za-

ledwie 31 wywiązało się z dostaw. W gromadzie tej są członkowie partii, którzy poważnie zalegają z dostawami.

Do dziś towarzysze z KG nie wiedzą, ilu członków partii zrealizowało swe plany, podobnie jak Prezydium GRN — ilu soltysów. Zespół gminny w Kłodzku zebrał się po raz ostatni przed dwoma tygodniami. Obecnych było zaledwie 3 towarzyszy.

Gmina Kłodzko ma takie same możliwości wykonania planu, jak i inne gminy w powiecie kłodzkim. Przykład jak należy pracować znaleźć można niedaleko — w gminie Szczytna. Zadaniem powiatu jest doświadczenia gminy Szczytna przenieść na inne gminy. (Nog.)

Więcej zainteresowania pracą gmin, mających znaczne zaległości

LUBLIN (kor. wł.). — W powiecie lubelskim gminom: Wólka, Bychawa, Melgiew niewiele pozostało do wykonania rocznego planu dostaw zboża. Są jednak w pow. lubelskim także gminy, jak Zemborzycze, Piotrków, Wojciechów, Konopnica i Krzczonów, gdzie zaległości są wysokie, a tempo dostaw wciąż słabe.

Do 12 bm. nikt w gminie nie wiedział, jak w dostawach zboża wywiązuje się ze swych obowiązków aktyw partyni. A okazało się — na co KG przez tyle czasu nie zwracał uwagi — że z obowiązkowymi dostawami zboża zalega przeszło

polowa sekretarzy gromadzkich organizacji partyjnych, że na liście tej znaleźć można ponad to i tow. Stanisława Bąka, członka KG.

W pow. lubelskim często opacznie w instytucjach powiatowych rozumiana jest służba na zasadzie kontaktu z terenem i pracy w terenie. W dniu 10 bm. w biurze powiatowego pełnomocnika Ministerstwa Skupu nie było ani jednego odpowiedzialnego pracownika. Wszyscy wyjechali w teren „Załatwiać” sprawy jeden, słabo zo-

Jak pracuje prokurator powiatu łaskiego w akcji dostaw zboża

Podczas rozmowy z prokuratorem, Piasecki zrozumiał swój błąd, zrozumiał, że narusza wymogi ustawy państwowej i doszedł do wniosku, że postępowanie jego było niestwierdzone. Prokurator biorąc do pod uwagę nie skierował sprawy do sądu, postanowił dać Piaseckiemu 5-dniowy termin, w czasie którego powinien on dostarczyć zboże do punktu skupu. Piasecki w całości uregulował swój dług wobec państwa.

Prokurator pow. łaskiego przeprowadził już niejedną rozmowę z chłopami, którzy zalegają z dostawami zboża. Dostarczali zboże państwu — dopiero po rozmowie z prokuratorem — Stefan Zagrodnik, z Borszewic oraz

Józef Zych z Leszczyn Durowej. Dzięki rozmowom jakie prokurator pow. łaskiego przeprowadził z chłopami, wielu z nich zdało sobie sprawę z niesłuszności swego postępowania z konsekwencją jakie pociągnięto za sobą dalsze ociąganie się w pełni wykonało plany dostaw.

Są jednak wypadki, że w trakcie rozmowy wyszło na jaw, iż zachodzi wypadek złośliwego uprzedzenia się do dostaw. Tak np. było z Czesławem z Górk Pabianickich. W takich wypadkach prokurator kieruje sprawą na drogę sądowną.

Nie wszystkie jednak przydziały rad narodowych oraz pracownicy aparatu Ministerstwa Skupu w woj. łódzkim kierują

Przoduje w wykonaniu obowiązków wobec państwa



Wacław Dutkiewicz, przodujący chłop z gromady Czernów, gm. Radzików pow. Pruszków nie ma zaległości ani w dostawach żywności, mleka, ziemniaków ani też w podatkach. Wykonał on także roczny plan dostaw zboża. Na zdjęciu: Dutkiewicz (z prawej) w magazynie GS Blonie, obok magazynier kontroluje dostarczoną przez Dutkiewicza psenicę. Foto A. Nowostelski

Członkowie Biura Politycznego i Komitetu Centralnego PZPR wśród żołnierzy

(f) W szeregu uroczystości i akademii, które z okazji 10-lecia Wojska Polskiego odbyły się 12 października br. w jednostkach wojskowych, wzięli udział członkowie Biura Politycznego i członkowie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Sluchacze Akademii Wojskowo-Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie gościli członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Jakuba Bermana. W uroczystym zebraniu żołnierzy Kolorzyskiej Pułki Piechoty uczestniczył sekretarz KC PZPR tow. Edward Ochab. Na akademii w Praskim Pułku Piechoty obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR — tow. Roman Zambrowski. W jednej z jednostek artylerii odbyło się spotkanie z członkiem Biura Politycznego KC PZPR tow. Stanisławem Radkiewiczem. Berliński Pułk Artylerii Lekkiej odwiedził zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Hilary Chelchowski. Żołnierze jednej z jednostek piechoty gościli u siebie zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Stefana Matuszewskiego. W uroczystościach żołnierskich garnizonu Ziemi Lubuskiej wzięli udział sekretarz

KC PZPR tow. Edmund Pszczołkowski. W wielu jednostkach spotkali się z żołnierzami członkowie Komitetu Centralnego PZPR.

Na uroczystości w Wojskowej Akademii Technicznej obecna była jedna z założycielek Związku Patriotów Polskich w ZSRR tow. Wanda Wasilewska.

Gorąco witali żołnierze drogiej swych gości. Ze wzruszeniem słuchali oni z ust ludzi, którzy wnieśli wielki wkład w zorganizowanie ludowego Wojska Polskiego, wspomnień z czasów gdy powstawały pierwsze oddziały ludowego wojska, ze szlaków bitewnych pierwszych jednostek WP, walczących u boku bohaterów Armii Radzieckiej o wyzwolenie kraju spod hitlerowskiego najeźdźcy, z walk Gwardii i Armii Ludowej.

Zapewniając członków Biura Politycznego i Komitetu Centralnego PZPR o swej niezłomnej woli służenia ze wszystkich sił ludowej Ojczyźnie, żołnierze przyrzekli nieustannie podnosić swój poziom wyszkolenia bojowego i politycznego.

Spotkania stały się niezapomnianym wydarzeniem w życiu żołnierzy. (PAP)

Miesiąc pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej

Braterskie spotkania z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki

(f) Najszersze masy społeczeństwa polskiego biorą żywy udział w uroczystych obchodach Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej. W zakładach pracy i gromadach, w szkołach i na wyższych uczelniach, w instytucjach odbywają się akademie i wieczornice. W serdecznej, braterskiej atmosferze upływają spotkania z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki.

Przybyła do Poznania 36-osobowa grupa budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina spotkała się z robotnikami Zakładów im. J. Stalina. Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze. W przyjacielskiej rozmowie goście dzieliли się cennymi doświadczeniami ze swej pracy. Spotkania z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki odbyły się także w Białym Stoku.

W czasie uroczystej akademii w ZPB im. J. Stalina załoga podjęła jednogłośnie uchwałę, w której postanowiła w większym niż dotychczas zakresie korzystać z przodujących metod pracy radzieckich stachanowców i racjonalizatorów. Podczas akademii zgłosiło chęć przystąpienia do TPPR ponad 500 osób.

Na Wybrzeżu otwarto wiele wystaw, poświęconych książce i prasie radzieckiej.

Dużym zainteresowaniem cieszy się wystawa zorganizowana w Klubie TPPR w Gdańsku. Zawiera ona bogaty wybór

książek z dziedziny marksizmu-leninizmu oraz książek z różnych dziedzin wiedzy, a także wybór literatury pięknej i specjalny dział książek dziecięcych.

Uczeni radziecy wśród polskich biologów

Członkowie przebywającej w Polsce z okazji Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej delegacji Wschowicko-wojskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) wzięli 13 bm. udział w szeregu spotkań z robotnikami, naukowcami i młodzieżą polską.

Z okazji pobytu w Polsce zastępcy ministra kultury ZSRR kandydata nauk agrobiologicznych W. N. Stoletowa i członka Prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR G. A. Babadzianina odbyło się dnia 12 bm. w Wydziale Nauk Biologicznych PAN spotkanie uczonych radzieckich z czelownikami przedstawicielami biologii polskiej. (PAP)

W NUMERZE:

Przemówienie N. M. Szwerina na Światowym Kongresie Związków Zawodowych

ZYCIA PARTII
M. ROJANOWICZ: Dlaczego instruktorzy mało bawią w terenie

W. K.: Gospodarskie obliczenia Czarnckiego radzieckiego muzykolog: Muzyka polska w Związku Radzieckim
J. A. SZCZEPANSKI: Przeszło i teraźniejszość orzeza polskiego (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie)

Radzieckie związki zawodowe poparą walkę SFZZ o wzmocnienie międzynarodowej jedności związkowej

Przemówienie przewodniczącego radzieckich związków zawodowych N. M. Szewnika na Kongresie w Wiedniu

(F) WIEN (PAP). Na występie swego przemówienia wygłoszonego na posiedzeniu III Światowego Kongresu Związków Zawodowych 11 bm. przewodniczący radzieckiej delegacji związkowej N. M. Szewnik powitał w imieniu robotników, inżynierów, techników i urzędników, zrzeszonych w radzieckich związkach zawodowych delegatów, obserwatorów i gości obecnych na Kongresie.

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

W okresie między II Światowym Kongresem Związków Zawodowych, który odbył się w 1949 roku — kontynuował Szewnik — a obecnym Kongresem wzrosł niezmiernie autorytet SFZZ, rozszerzyły się jej wpływy na szerokie masy pracujące we wszystkich krajach, co jest przede wszystkim wynikiem jej ofiarnej walki o żywotne interesy ludzi pracy.

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

II. Polepszenie sytuacji materialnej ludzi pracy w ZSRR i działalność radzieckich związków zawodowych

W ciągu ostatnich czterech lat radzieckie związki zawodowe — stwierdził Szewnik — koncentrowały swe wysiłki na wykonaniu zadań dalszego rozwoju gospodarki narodowej, stałego podnoszenia dobrobytu i poziomu kulturalnego ludzi pracy, rozwijania na szeroką skalę budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego.

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

W ciągu dwóch pierwszych lat pięciolatki — 1951 i 1952 — przedsiębiorstwa państwowe, instytucje i rady terenowe, jak również ludność miast i osiedli robotniczych przy pomocy kredytu państwowego wybudowały domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 54 milionów metrów kwadratowych.

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Pogłębiają się międzynarodowe więzi między radzieckimi związkami zawodowymi a związkami zawodowymi krajów kapitalistycznych.

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

13 państw arabskich i azjatyckich żąda realizacji praw narodu marokańskiego do niepodległości

Obrazy Komisji Politycznej ONZ

(F) NOWY JORK (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ przedstawiciele 13 krajów — Afganistanu, Burmy, Egiptu, Indii, Indonezji, Iraku, Iranu, Jemenu, Libanu, Pakistanu, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Filipin — złożyli wspólny projekt rezolucji.

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

W 10-lecie Wojska Polskiego

(F) MOSKWA (PAP). 12 bm. w związku z 10-leciem Wojska Polskiego odbyło się

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Dalsze obrady III Światowego Kongresu Zw. Zaw.

(F) WIEN (PAP). Na posiedzeniu popołudniowym III Światowego Kongresu Związków Zawodowych w dniu 12 października przemawiał in. in. przewodniczący KC Zjednoczonych Związków Zawodowych Koreae Se Hi Na, który wyraził

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Wzrost autorytetu i wpływów SFZZ wśród mas pracujących

Amerkańscy marynarze wywołują bójki w Kopenhadze

KOPENHAGA. 13 bm. przybyła do Kopenhagi amerykańska eskadra, w której skład wchodzi: pancernik „Aiowa” i trzy polawiacze min.

Kronika dyplomatyczna

(F) 13 bm. nowomianowany Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Rumuński Republiki Ludowej w Polsce Con-

Pod osłoną samolotu USA

Polska opinia publiczna z oburzeniem dowiedziała się o obydym pirackim napadzie na polskim statku „Praca” idącym swymi kursami na wodach Oceanu Spokojnego.

Wiadomości sportowe

reprezentantów bratnich armii czosnowackiej, węgelskiej i rumuńskiej.

W kilku zdaniach

16 BM. — KONFERENCJA MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH ANGLII, FRANCJI I USA

Nowi mistrzowie sportu

Decyzją Głównego Komitetu Kultury Fizycznej z dnia 12 bm. nadano tytuł mistrzów sportu w klasyfikacji indywidualnej i zespołowej

Umocnienie okupacji USA w Grecji

W zachowaniu pokoju zainteresowane są wszystkie narody świata, a przede wszystkim klasa robotnicza, masy pracujące, którym wojna może przynieść tylko nowe niezliczone ofiary i cierpienia.

Zacięcie walki na turnieju w Zurychu

W dalszym ciągu turnieju w Zurychu dozwolone odwołanie partii. Nawiązując zainteresowanie wzbudziła dogrywka odwołanej partii

Piękno ziemi polskiej



Ojców — „Isla Deotyjm”

Foto CAF — Falkowski

Popularyzować zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w porcie szczecińskim

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU”)

Rozległy jest port szczeciński. Na wielu nabrzeżach i w zakładach, których pracą związana jest z portem, urządzone są punkty pielęgniarstwa i ambulatoria. Wszystkie one podlegają portowej administracji zdrowia, której siedziba mieści się w rejonie portowym i która powołana jest do realizacji Karty Stocznówca i Rybaka w zakresie ochrony zdrowia. Podlegają więc portowej administracji zdrowia również rozsiadane licznie na wybrzeżu i w osiedlach rybackich ambulatoria i ośrodki zdrowia. Podlega jej centralny, dobrze wyposażony portowy ośrodek zdrowia, mieszczący się przy ul. Kapitańskiej, z którego korzystają portownicy, stocznicy i rybacy. Posiadają też ośrodek gabinetowy: internistyczny, ginekologiczny, chirurgiczny, rentgenologiczny, dentystryczny i inne. Nie czeka się tutaj na prześwietlenie czy zrobienie elektrokardiogramu.

Przeglądaliśmy książki znalezione w dwóch ambulatoriach w Basenie Górnym, z których widać, że robotnicy nie mają do pracy ambulatorium zbyt wielu pretensji. Inaczej jednak ma się sprawa w Stoczni Szczecińskiej, posiadającej rozbudowane ambulatorium, własny punkt apteczny, gdzie można nabyć gotowe lekarstwa, gabinet dentystryczny wyposażony w rentgenowski aparat (zdjęcia są wywoływane natychmiast w stocznym ambulatorium). Coż z tego, że na etacie ambulatorium jest kilku lekarzy, kiedy z różnych powodów (urlapy, nagłe zajęcia na miesiąc) normalny harmonogram przy-

jęć jest często zakłócony. Ambulatorium jest od godz. 22.00 nieczynne, mimo że stocznia nadal pracuje. — W tak wielkim zakładzie jak stocznia powinien być własny zakładowy lekarz — stwierdzają robotnicy. I mają niewątpliwie rację. Nie ma też nikogo odpowiedzialnego za stan zdrowotny załogi, za higienę w zakładzie. Zarówno tu, jak i na nabrzeżach nie ma współpracy pomiędzy pracownikami służb zdrowia, a referatem BHP. Zastępca kierownika BHP w stoczni dowiedział się 11 września, podczas przypadkowego pobytu w ambulatorium o poważnym wypadku, jaki nastąpił 9 dni wcześniej. Ani brygadziści, ani ambulatorium nie uważały za stosowne zawiadomić o tym kierownika BHP. Z czym przychodzą robotnicy do ambulatorium, jakie wypadki są typowe? Zastępca kierownika referatu BHP stwierdza, że referat nie posiada tych danych, gdyż interesuje się tylko poważniejszymi wypadkami. Zle jest, że nie dokonuje się analizy nagminnych wypadków, nie wyciąga wniosków zarówno dla pracy ambulatorium, jak i dla pracy BHP. Poważną ilość wypadków, jakie mają u nas miejsce i w których moglibyśmy udzielić pomocy — stwierdza starsza siostra ob. Binkiewicz — stanowią zabraknięcia oczu. Odsyła się jednak poszkodowanych do specjalisty w Miejskiej Przy-

Ponad 30 q nasion buraka cukrowego z hektara

(a) Wśród zespołów PGR okręgu gorzowskiego, uprawiających rokrocznie na dużych obszarach selekcyjne buraki nasienne, największe plony w roku bież. uzyskał zespół Dobiegniew w powiecie Strzelece Krajeńskie. Dzięki należytej uprawie gleby, dobremu doborowi nasion i należytej pielęgnacji oraz innym zabiegom agrotechnicznym załoga gospodarstwa Osiek w tym zespole zebrała z 8 ha upraw 245 q wysokogatunkowych nasion selekcyjnych buraka cukrowego. Uzyskując przeciętnie 30,62 q dorodnych nasion buraczanych z ha, robotnicy rolni z Osieku dwukrotnie przekroczyli średnie plony tej rośliny. (PAP)

Trolejbus o jednym pałaku

WARSZAWA (obsl. wł.). Brygada racjonalizatorska inżynierów - robotnicza pracowników Miejskich Przedsiębiorstw Komunikacyjnych opracowała i wprowadziła w życie projekt pojedynczego pałaka dla trolejbusów. Pojedynczy pałak uniemożliwia wypadanie spod sieci górnej, eliminuje potrzebę urządzeń drugiego pałaka oraz przedłuża pracę wkładek poślizgowo-kontaktowych. Projektodawca pomysłu jest inż. W. Marciniak z MPK Lublin, a współtwórcami: J. Burak, W. Stańczyk z MPK w Lublinie oraz inż. S. Siemiński z MPK w Warszawie.

Próby dokonane w Lublinie potwierdziły słuszność pomysłu racjonalizatorów. W najbliższym czasie trolejbus o jednym pałaku ukaze się także na ulicach stolicy. (i)

114 kobiet ukończyło kurs w Budowlanej Szkole Zawodowej

WARSZAWA (obsl. wł.). Po sześciu miesiącach wykładowo-teoretycznych i nauki praktycznej, zakończył się w Warszawie kurs w Budowlanej Szkole Zawodowej dla kobiet na Stulecie. Na zakończenie kursu odbyło się uroczyste wręczenie świadectw i nagród przedującym uczestniczkom kursu. Szkoła na Stulecie, w której wstąpiły dziewczęta zdobywają kwalifikacje budowlane jest jedyną tego typu szkołą w kraju. Kurs zorganizowany przed 6 miesiącami ukończyło 114 kobiet, w tym 26 murarek, 34 malarki, 29 operatorów sprzętu budowlanego, oraz 25 instalatorek. Uczestniczki kursu zostały skierowane do pracy w Nowej Hucie i Krakowie. Część z nich pozostała na Stulecie, gdzie pracować będą przy budowie Południowej Dzielnicy Przemysłowej Warszawy. (js)

Napoje i żywność dla podróżnych

(a) Od dnia 1 października br. Kolejowe Zakłady Gastronomiczne znacznie zwiększyły na peronach wielu dworców kolejowych liczbę sprzedawców kooperujących podróżnych w napoje i przekąski. Najlepiej wykazują się ze swoich zadań KZG we Wrocławiu, Olsztynie i Stalinozdroju. Natomiast Kolejowe Zakłady Gastronomiczne w Koszalinie, Łodzi i Zielonej Górze mają jadalnospis ciagle jeszcze zbyt mało urozmaicone. Dużo również pozostawia do życzenia higiena i estetyka sal restauracyjnych KZG w Kielcach i w Białymstoku. W Krakowie niedostateczna jest liczba sprzedawców na peronach. (PAP)

Wykaz premii Narodowej Pożyczki wylosowanej 12.X

Table with 3 columns: Premia, Wylosowane, and Zł. 5000. Lists names and amounts of lottery prizes.

Z nadwyżką wykonali plan kontraktacji trzody chlewnej

OPOLE (kor. wł.). Coraz więcej chłopów gospodarujących indywidualnie oraz spółdzielni produkcyjnych woj. opolskiego zawiera umowy kontraktacyjne na ponadobowiązkowe dostawy trzody chlewnej. Wyrazem tego jest przedterminowe wykonanie w 120 proc. planu kontraktacji trzody chlewnej na IV kwartał br. Pierwsze miejsce w kontraktacji trzody chlewnej zajmują chłopowie powiatu brzeskiego i namysłowskiego, którzy plan za IV kwartał br. wykonali z 70-procentową nadwyżką.

Do osiągnięcia sukcesów przez województwo w dużej mierze przyczyniło się współzawodnictwo, pomiędzy agentami kontraktacji poszczególnych GS. W powiecie Brzeg w podkreślenie zasługuje gmina Lewin Brzeski, która dzięki dobrej pracy tamtejszego agenta kontraktacyjnego Walentego Skrzypacza, plan kontraktacji trzody na IV kwartał wykonała blisko w 200 procentach. Z gromad zaś na czołowe miejsce w tym powiecie wybiła się Brzezina,

wykonując plan kwartalny z poważną nadwyżką. Poważny udział w kontraktacji trzody chlewnej biorą również na Opolszczyźnie spółdzielni produkcyjne, zwłaszcza w powiatach: nyskim, prudnickim, grodzkowskim, brzeskim i niemodlińskim, które zawierają umowy na dostawienie po kilkanaście tuczników. Np. spółdzielnia produkcyjna w Kantorowicach w powiecie brzeskim zakontaktuowała na dostawę we wrześniu i w październiku 20 sztuk trzody chlewnej. J. D.

1,5 mln. sztuk cegieł ponad plan wyprodukowano w sierpniu i wrześniu

(a) W Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych podsumowane zostały wyniki realizacji zobowiązań podjętych w sierpniu i wrześniu br. przez robotników cegielni w Fordonie, którzy wezwali do zwiększenia produkcji cegły. Apel Fardońskich Zakładów Ceramiki Budowlanej podjęły zakłady lebońskie, poznańskie, grudziądzkie i wrocławskie. W pierwszym etapie współzawodnictwa — w ciągu sierpnia i

września br. zakłady te w wyniku realizacji podjętych zobowiązań dały naszemu budownictwu ponadplanową produkcję blisko 1,5 mln. sztuk cegieł. I tak np. inicjator współzawodnictwa, załoga cegielni w Fordonie wyprodukowała ponad plan blisko 100 tys. sztuk, robotnicy cegielni podległych Poznańskim Zakł. Ceramiki Budowlanej ponad 545 tys. sztuk, zaś cegielnie grudziądzkie zakłady — 408 tys. sztuk. (PAP)

Obecnie załogi cegielni, które przystąpiły na apel Fordonu do współzawodnictwa, omawiają na naradach wytwórczych możliwości pełnego wykorzystania mocy produkcyjnej szych zakładów oraz przedłużenia zobowiązań tego rodzaju — w ramach Czynu Październikowego — na dalszy okres, by w ten sposób wyprodukować dalsze ponadplanowe tysiące sztuk cegieł dla naszego budownictwa. (PAP)

Nowe mieszkania dla ludzi pracy

(a) Z inicjatywy rad narodowych w wielu miastach i osiedlach robotniczych poza pracami remontowymi w domach zamieszkałych prowadzone są roboty mające na celu uzyskanie izb mieszkalnych dla ludzi pracy w budynkach niewykończonych oraz uszkodzonych w czasie działań wojennych. W ubiegłym roku uzyskano w ten sposób ok. 11 tysięcy nowych izb, zaś w pierwszej połowie br. od budowano lub też całkowicie wyremontowano i dostosowano

do potrzeb mieszkalnych blisko 5.200 izb. Roboty tego rodzaju są najbardziej zaawansowane w Warszawie, Wrocławiu, Zielonej Górze, Gdyni oraz w Gdańsku. W Warszawie oraz we Wrocławiu przebudowano i dostosowano do celów mieszkalnych wiele budynków uszkodzonych podczas wojny, w Gdyni podjęto remonty domów osiedla mieszkaniowego na Wzgórzu Nowotki, dzięki zmianie kon-

strukcji dachowej, uzyskano dodatkowo kilkaset izb, w których zamieszkały rodziny pracowników portowych, a w Walbrzychu po wyremontowaniu szeregu budynków górniczy otrzymali 100 nowych izb. W wielu miejscowościach woj. szczecińskiego przystąpiono do odbudowy zniszczonych domów i osiedli. M. in. są odbudowywane w Swinoujściu i Wielgowie osiedla mieszkaniowe, składające się z jedno i dwurodzinnych domków. (PAP)

Z ŻYCIA PARTII Dlaczego instruktorzy mało bywają w terenie

W oddzielnej pracy komitetów powiatowych, w umacnianiu ich więzi z terenem bardzo ważna rola przypada aparatowi instruktorskiemu. Jego zadaniem jest usprawnić działalność komitetów gminnych i podstawowych organizacji partyjnych, pomagać im w realizacji uchwał partii i rządu, sygnalizować swemu kierownictwu o istotnych trudnościach i charakterystycznych doświadczeniach. Aby temu sprostać instruktor musi, rzecz jasna, utrzymywać żywy, bezpośredni kontakt z dolowymi organizacjami partyjnymi, bezpośrednio w terenie analizować ich doświadczenia.

Instruktor w swoich zainteresowaniach powinien posuwać się aż do wkraczania w kompetencje kierowników tych instytucji, załatwiania za nich różnych spraw. A tak niestety jest w Lubaniu. Tow. Gnieździuk — instruktor wydziału organizacyjnego KP, opiekuje się służbą zdrowia w powiecie. W pewnym okresie powstała konieczność głębszego wglądu KP w sprawę lecznictwa. Ale zamiast umocnić rolę rady narodowej w kierowaniu służbą zdrowia — KP zaczął tę rolę dublować. Zlecono tow. Gnieździukowi bywanie na posiedzeniach wydziału zdrowia, na organizowanych przez ten wydział naradach lecznictwa w formie otwartego, odprawach kierowników ośrodków zdrowia. Tow. Gnieździuk zmontował sobie z nieetatowych instruktorów cały dodatkowy aparat, który za rady narodowe kieruje rozsiadniętym w powiecie punktem lecznictwa. Tow. Gnieździuk osobiście koresponduje z wydziałem zdrowia prezydium WRN, z wydziałem administracyjnym KW, otrzymuje odpisy ważniejszych korespondencji wydziału zdrowia prezydium PRN itp.

Tow. Nuskiewicz — instruktor organizacyjny, jest odpowiedzialny za przemysł, handel, komunikację. Zamiast czuć się najbardziej utartą formą łączności z terenem. Tow. Slezak, instruktor do spraw PGR, na podróży i obecność w dwóch oddzielnych zespołach PGR Mikulowa i Olszyna, nie zżył nawet 8 godzin. Zaden z wyjazdów tow. Grzegorzka, instruktora organizacyjnego, nie zajął mu więcej niż pół dnia. Wreszcie nie był wyjątkiem. W dniu 6 bm. kierownik wydziału rolnego KP tow. Gryganiec, w ciągu jednego dnia „odwiedził” niemal wszystkie komitety gminne. W takiej sytuacji stosowana formalnie w KP Luban zasady terytorialnego podziału odpowiedzialności między pracownikami aparatu partyjnego — w rzeczywistości jest fikcją.

W odwołaniu do Komitetu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Nikt, już od dłuższego czasu nie był na egzekutywie KP, nawet na plenum nie zawsze ktoś przyjeżdża. Często natomiast towarzysze z KP muszą jeździć do Wrocławia. Tylko 39 dni w wrześniu poświęcili łącznie instruktorzy i kierownicy wydziałów KP na pobyt w terenie powiatu, za to aż 18 dni na podróże do Komitetu Wojewódzkiego. To nie był najgor-

szym miesiącem — jak stwierdzają towarzysze. W sierpniu sama tow. Wisniewska, instruktor propagandy KP 6-krotnie jeździła do Wrocławia (tylko w pociągu spędziła 60 godzin), tow. Kawka 5-krotnie. Zawiadomienia o konieczności stawienia się w KW przychodzą w ostatniej chwili. Na dowód towarzysze pokazują nam dopiero co otrzymany telefonogram, zawiadamiający, że jutro o 10 ma się stawić w KW tow. Wisniewska, z różnymi danymi. (Tu następuje wyliczenie kilku punktów.) — Ściągną ją z terenu? Zadzano nam kłopotliwe pytanie, gdyż tow. Wisniewska przed chwilą wyjechała do Uniegoszczy. Po godzinie nadeszło zawiadomienie, że i sekretarz KP ma być pojutrze w KW na naradzie. Wkrótce trzeci telefonogram: Sekretarz ma przyjeżdżać ze sobą dane... — Slezaka i Nuskiewicza również trzeba ściągnąć z terenu — powiedział tow. Dynerowicz. Istotnie, dane le mogli przygotować tylko oni.

Tak jest często. Wystarczy zajrzeć do książki telefonogramów i dziennika korespondencyjnego. Zadania dostarczenia do KW sprawozdań, ocen, informacji również mocno przykuwają instruktorów do biur, również narzucają im pracę za rady narodowe i inne instytucje. Oto np. wydział propagandy KW zobowiązał wydział propagandy KP do skompletowania akt i przeanalizowania w ciągu kilkunastu dni kadry kierowników bibliotek, domów kultury, kierowników świetlic i instruktorów świetlicowych w zakładach pracy, POM-ach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, członków zarządów świetlic, członków komisji kulturalno-oswiatowych, koł przyjaźni bibliotek, kierowników punktów bibliotecznych w gromadach. Czy pod okiem KP nie powinno być zrobione przedzium PRN? Są tam radni, członkowie komisji, jest wydział oświaty, jest referat kadr.

Na odległość, bez bezpośredniego wglądu KW kontroluje wykonanie swoich uchwał. W świetle uchwały KW dokonuje oceny pracy na 6 kluczowych budowlach w powiecie... Skontrolować wykonanie uchwały KW w sprawie PKS i Zegluga... Postawic na egzekutywie KP sprawę kamieniołomów... Przeanalizować sytuację w Domach Młodego Robotnika... — oto polecenia z kilkunastu ostatnich dni. I z każdym poleceniem zmienia się plan pracy instruktorów, przedstawiając się oni na szybko ściąganie danych, pisanie sprawozdań.

Należy sobie życzyć, żeby wkrótce z Komitetu Wojewódzkiego nadeszło do lubańskiego Komitetu Powiatowego polecenie przeanalizowania pracy aparatu KP. I dobrze by było, gdyby w tej analizie wzięli udział również przedstawiciele KW. M. BOJANOWICZ

Robią za wszystkich...

Mogłoby się wydawać, że aparat KP w Lubaniu mało pracuje. Przeciwnie. Widzieliśmy, jak przez cały dzień, każdy z towarzyszy miał pełne ręce roboty. Niezazwyczajnie późno nocą białymi światłami okna gmachu KP, słukały maszyny do pisania. Co powoduje nerwowość w pracy instruktorów, bieganinę, chroniczny brak czasu na wyjazdy w teren, na posieki, przeczytanie gazety, czy poświęcenie chwili do kina? Przede wszystkim to, że w KP Luban głęboko zakorzenił się nawyk wyręczania różnych instytucji. Obok terytorialnego, wprowadzono w lubańskim KP również problemowy podział pracy między instruktorów. Jest rzeczą słuszną, aby instruktor lepiej znał określony dziedzinę życia w powiecie, aby ułatwiał egzekutywie czuwanie nad prawidłowością polityki instytucji administracyjnych i gospodarczych. Ale nie znaczy to, że

„Zabieranie chleba” komitetom gminnym, instytucjom, a nawet ich resortowym organom — jest w KP szeroko stosowane. Mają się odbyć występy zespołów artystycznych — wydział propagandy KP, a nie oddział kultury prezydium PRN organizuje w tej sprawie naradę, ma się odbyć kurs korespondentów radiowych, zorganizowany przez Polskie Radio. Ściąga tych korespondentów, przygotowuje odpowiednią salę koncertową, przyznawanie komisji redakcyjnej radiowców, zarzem sekretarz prezydium PRN, lecz wydział propagandy KP. Podobnie postępuje wydział rolny KP w stosunku do wydziału rolnictwa i leśnictwa prezydium PRN, do dyrekcji PGR, itp.

— Nie mają autorytetu — odpowiadał sekretarz propagandy KP tow. Kawka, zapytany dlaczego zastępują różne instytucje. Nie mają autorytetu? Przecież właśnie KP podrywa go, odbierając samodzielność kierownikom różnych instytucji. Nie widzi ich egzekutywa — Nikt w KP, chociaż niektórzy towarzysze pracują tu już od

Gospodarskie obliczenie Czarneckiego

Czarnecki z gromady Opinogóra Górna (pow. ciechanowski) ma przeszło 5 ha ziemi. Ponadto zagospodarował 2 ha odlogów. Plan dostaw zboża wyniety z jego ziemi oraz z odlogów wynosi 1803 kg zboża. Plan ten Czarnecki całkowicie już wykonał. Czy po wykonaniu dostaw wystarczy Czarneckiemu zboża na wyżywienie 7-osobowej rodziny, na zasiew: czy wystarczy paszy dla inwentarza, którego jak na swoją gospodarke ma niemalo: para koni, 3 krowy, 5 świń, nie licząc ponad 60 szt. drobiu. — Zboża — co prawda — trzeba mi dużo — mówi Czarnecki. — Ale wystarczy. Wszystko dokładnie obliczyłem. Jeszcze z 10 q żyta i pszenicy mogę sprzedać na rynku.

— Ludziom, którzy chcą mnie mówić, mówi Czarnecki, że na obowiązkowe dostawy trzeba oddać nadmierną w stosunku do możliwości część zebranego ziarna, odpowiadam, że są to kłakacje brednie i nic więcej. — Obliczając wszystkie zboża, które Czarnecki w tym roku omlenił okazy się, że zebrał on razem ok. 90 kwintali ziarna. — Po wykonaniu dostaw, odliczając paszę, pozostało mu ponad 60 kwintali czystego ziarna. 15 kwintali przeznaczał na wyżywienie rodziny. Zostaje ok. 45 kwintali. Zasiew 9—10 kwintali. Z pozostałych 35 — 5 sztuk sprzedam, daisze 5 jeszcze sprzedam. 25 kwintali zboża pozostawiam dla inwentarza.

— Takie są moje obliczenia — kończy swój wywód Czarnecki. — A przecież ten rok, jeżeli chodzi o zboża ożime nie był w naszej wsi najlepszy. U większości moich sąsiadów w Gąbkowskiego, Cywinkiego i innych trochę zawiadło żyto ożime, u mnie — pszenica. Ale jare przecież wszędzie było dobre, okopowe — lepsze niż w roku ubiegłym. Nie pytałyśmy tow. Czarneckiego z czego zapłacił ostatnią czwartą rate podatku gruntowego. Wynikało to bowiem z jego wszystkich obliczeń. W ciągu miesiąca za samo mleko otrzymuje on z mleczarni więcej niż wyniosła czwarta rata.

Tow. Czarnecki nie jest wyjątkiem w Opinogórze Górnej. Tow. Gabkowski gospodarujący na 5 ha ziemi własnej i 1 ha z likwidacji odlogów omlenił w tym roku 58 kwintali zboża (o 10 kwintali mniej niż w roku ubiegłym). W sierpniu wykonał on już w 100 procentach plan dostaw zboża. To co powiedzieliśmy tu o Czarneckim i Gabkowskim moglibyśmy powiedzieć o towarzyszach: Kaliszewskim, Cywinkim, Długoleckim, o bezpartyjnych Czerwinkim, Dziedzicu, Leszczyńskim i innych. Gromada Opinogóra Górna już w 98 proc. wywiązała się z obowiązkowych dostaw zboża państwu. Przetwarza również w

Bonifacy Czarnecki zasiał w ub. roku 2 ha pszenicy ozimej, półtora ha żyta, 80 arów jęczmienia. Razem ze zbożami jarymi miał pod kłosowymi w tym roku 5 ha. Plony były niezłe, choć nie wszystkie zboża w równym stopniu mu się udały. Pszenicy zbierał corocznie do 20 i więcej kwintali z ha. W tym roku — 13 kwintali z ha. 30 kwintali czystego ziarna omlenił natomiast z 1,5 ha żyta. Zyto miał w tym roku istotnie dobre. O wiele lepsze niż jego sąsiedzi. Ale za to nie dopisała mu pszenica, której Czarnecki zasiał więcej niż żyto. — Jak wspomnieliśmy już, dał mu się owies. Z 30 arów omlenił 10 kwintali. Zbiór pszenicy jarej był przeciętny: z pół hektara — 7 worków stukliogromowych. Niecały ha jęczmienia przyniósł ok. 18 kwintali.

Czarnecki dobrze wszystko obliczył, ale obliczenie nie jest kompletne, dopóki nie dowiemy się, jak u Czarneckiego przedstawia się baza paszowa. Czarnecki osiąga do 3000 litrów mleka od krowy. — Kontraktuję buraki cukrowe. W tym roku dzięki dobremu urodzajowi na okopowe sprowadził 150 arów omdawiałem 143 kwintale buraków. Mam liście, o 15 arów buraków pastewnych przywiezłem 7 worków co najmniej po 10 kwintali każdy. Towarzysz Czarnecki ma nieco komercyjny czerwonej, trochę siana będzie musiał dokupić. Po odstawieniu 22 kwintali ziemniaków na punkt skupu, po sprzedaniu 8 kwintali po cenie wynorunkowej — Czarnecki pozostało jeszcze ponad 120 kwintali.

Czarnecki już od kilku miesięcy dostarcza mleko po

realizacji innych dostaw. Jej mieszkańcy rozumieją bowiem, jakie są ich obowiązki wobec ludowej ojczyzny. Mogłem — mówi tow. Gabkowski — wykonać dostawy, wszystkie obowiązki wobec państwa. Mogą wykonać je i inni chłopcy z naszej gminy, którzy gospodarują w podobnych warunkach. W sąsiedztwie Opinogóry Górnej leżą gromady Opinogóra Dolna, Czernice, które mają jeszcze dość znaczne zaległości w dostawach zboża. Ziemia rodzi tam nie gorzej niż w Opinogórze Górnej, deszcz pada tam tak samo, słońce świeci jednakowo. Dlaczego zbóż z tych gromad nie wpływa jak należy, dlaczego gmina Opinogóra jako całość poważnie pozostaje w tyle, jeżeli chodzi o realizację obowiązków dostaw zboża? — Ostatecznie oświadczenia organizacji partyjnych oto przede wszystkim źródła trudności, oto co sprzyja robocie wroga, rozszewraniu jak najbardziej budźne i nieprawdopodobnie plotki. A w niejednej gromadzie gm. Opinogóra plotki te się szerzą. Nie wszędzie bowiem aktyw gminny, gromadzkie organizacje partyjne umieją z tym walczyć, umieją rozbić wroga propagandy. W Opinogórze Górnej organizacja partyjna jest czujna, oświecyona. Jej członkowie pierwsi realizują zobowiązania wobec państwa pociągając swym przykładem bezpartyjnych. Z miesiąca ucinają łeb wrogiej plotce, której kłamliwość tak wyraźnie ukazuje obliczenie Czarneckiego. I to właśnie decyduje. W. K.

